

EWA BADYDA*, LUCYNA WARDA-RADYS**

UNIwersytet Gdański

W żartach, ale na serio – odwołania do polskiej rzeczywistości politycznej w toponimii fikcyjnego kraju San Escobar¹

Słowa kluczowe: komizm, toponimia, semantyczność nazw własnych.

doi: <http://dx.doi.org/10.31286/JP.98.3.4>

Wstęp

Celem artykułu jest przedstawienie pewnego specyficznego sposobu włączenia się do nie-oficjalnego dyskursu o zjawiskach politycznych przez zbiorowość internautów polskich, do którego doszło w pierwszych miesiącach 2017 roku. Zjawisko to zostało uruchomione przez nagłośnione medialnie przejęzyczenie ministra spraw zagranicznych, który w jednym z wywiadów wspomniał o swoich kontaktach dyplomatycznych z krajem San Escobar. Wyrazem prześmiewczego oddźwięku, jaki to wydarzenie znalazło w przestrzeni Internetu, było między innymi zaprojektowanie wspólnymi siłami internautów mapy nieistniejącego kraju. Znalazło się na niej prawie trzysta nazw własnych, których część zawiera odwołania do polskiej rzeczywistości politycznej i daje się interpretować jako szczególnie, nietypowy sposób wyrażenia stosunku do sytuacji politycznej w kraju. Te właśnie onimy są przedmiotem analizy w niniejszym artykule.

Fenomen San Escobar

Na początku stycznia 2017 roku polski minister spraw zagranicznych Witold Waszczykowski w swojej wypowiedzi na temat szczytu ONZ w Nowym Jorku niechcący „powołał do życia” nowe fikcyjne państwo San Escobar. W zarejestrowanym i wyemitowanym przez Polsat News 10 stycznia 2017 roku krótkim wywiadzie powiedział między innymi:

Mamy okazję do prawie 20 spotkań z różnymi ministrami. Z niektórymi, jak np. na Karaibach, po raz pierwszy chyba w historii naszej dyplomacji. Na przykład z takimi krajami jak

* ewa.badyda@ug.edu.pl

** l.warda-radys@ug.edu.pl

¹ Współautorki wniosły równy wkład w powstanie tekstu.

San Escobar albo Belize. Każdy z tych krajów to jest jeden głos w Zgromadzeniu Ogólnym ONZ².

Pomyłkę ministra jeszcze tego samego dnia wyjaśniła rzecznik MSZ Joanna Wajda, informując, że było to przejęzyczenie, a szef polskiej dyplomacji miał na myśli rozmowę z przedstawicielami San Cristóbal y Nieves³. Małgorzata Kita podkreśla jednak, że:

Jakkolwiek zwłaszcza politycy uzasadniają swoje lapsusy językowe (*errare humanum est*), to cena, jaką osobom publicznym przychodzi za nie płacić, bywa wysoka. Cytowane przez prasę, dają wprawdzie możliwość istnienia w świecie medialnym, ale też [...] ośmieszają autora (Kita 2000: 267).

Nagłośnione przez media przejęzyczenie szefa polskiej dyplomacji szybko zostało zauważone przez wyczulonych na wszelkie potknięcia polityków użytkowników Internetu⁴ i stało się obiektem ich krytyki, przedstawianej na forach dyskusyjnych i w mediach społecznościowych. Wytykano ministrowi niedostatki wiedzy i niekompetencję w zakresie sprawowanej funkcji publicznej⁵. Szerokie pole do żartobliwych skojarzeń⁶ i komentarzy otworzyło dodatkowo podobieństwo podanej przez W. Waszczykowskiego nazwy państwa do nazwiska autentycznej postaci: Pabla Escobara⁷, nieżyjącego już przywódcy kolumbijskiego kartelu narkotykowego, postaci, która ostatnio stała się szerzej rozpoznawalna za sprawą amerykańskiego serialu telewizyjnego *Narcos* (udostępnianego od 2015 roku przez platformę Netflix).

Lapsus ministra Waszczykowskiego, o którym w ciągu kilku godzin stało się bardzo głośno, w następnych tygodniach stał się też internetowym fenomenem, działając jak impuls wyzwający niezwykle aktywność językową użytkowników sieci. Kultura popularna jest bowiem autoreferencyjna i, jak zauważa M. Kita: „Pełnienie błędu językowego przez postać medialną generuje kolejne komunikaty o różnych statusach genologicznych, powiązane z nim różnymi więziami” (Kita 2008/2012: 86), stając się jednocześnie „niewyczerpanym rezerwuarem inspiracji satyrycznej [...] – zarówno tej profesjonalnej, jak i amatorskiej” (Kita 2008/2012: 87). Dowcipne komentowanie przejęzyczenia ministra przerodziło się w uruchamiającą kreatywność internautów

2 <http://www.polsatnews.pl/wiadomosc/2017-01-10/san-escobar-wpadka-ministra-waszczykowskiego-mowi-o-spotkaniu-z-ministrem-nieistniejacego-panstwa/> (dostęp: 20 kwietnia 2017).

3 San Cristóbal y Nieves to hiszpańska nazwa kraju Ameryki Środkowej położonego na Karaibach (w polskiej nomenklaturze geograficznej: Saint Kitts i Nevis).

4 O skali zainteresowania sprawą przejęzyczenia polskiego polityka może świadczyć to, że – jak podaje „Gazeta Wyborcza” – jeszcze tego samego dnia tylko na Twitterze zamieszczono tysiące krótkich wiadomości sygnowanych nazwą *San Escobar*, a do rana kolejnego dnia zobaczyło je już ponad dwa miliony ludzi (za: <http://wyborcza.pl/7,75398,21230101,san-escobar-jest-juz-wszedzie-o-nowym-sojuszniku-polski-od.html>, dostęp: 20 kwietnia 2017).

5 M. Kita zauważa wpływ pomyłek językowych polityków na publiczne postrzeganie ich osoby. Obraz kształtowany jest przez stereotyp mentalny: „popęłnił błąd, więc jest głupi/niewykształcony” i autonomizuje się, w rezultacie czego na skutek pomyłki negatywne cechy na stałe utrwalają się w obrazie postaci (Kita 2008/2012: 84, 93). Sama niekompetencja jest natomiast jedną z najczęściej ośmieszanych wad w dyskursie politycznym (por. Kamińska-Szmaj 2000: 240).

6 Na temat innych kierunków skojarzeń internautów zob. Badyda, Warda-Radys 2017.

7 Powodem przejęzyczenia ministra Waszczykowskiego jako reprezentanta starszego pokolenia mogło być też skojarzenie z nazwiskiem kolumbijskiego piłkarza Andrésa Escobara, zamordowanego w 1994 r. z zemsty za strzelenie gola samobójczego w jednym z meczów mistrzostw świata.

szerzej zakrojoną zabawę i błyskawicznie zaczęło ewoluować od mówienia o samej wpadce ministra w stronę prześmiewczego wykorzystywania jej do komentowania różnych obszarów polskiej rzeczywistości. Działania te podejmowano przede wszystkim w największych serwisach społecznościowych, takich jak Facebook, Instagram czy Twitter, oraz na stronach związanych z dziennikarstwem obywatelskim (np. wykop.pl, salon24.pl). Widoczne były także w serwisie filmowym YouTube oraz w witrynie o treściach humorystycznych demotywatory.pl. Wszystkie te media rozwijają obecnie tzw. kulturę uczestnictwa (Szpunar 2010), zachęcając użytkowników Internetu do aktywności i umożliwiając im ją przez udostępnianie przestrzeni do zamieszczania różnych materiałów, własnych ocen oraz rozmaitych komentarzy.

W dyskusjach, memach, przedstawiając różne pomysły graficzne, zaczęto w Internecie wspólnie wypełniać fizyczną, etniczną, historyczną, kulturową, polityczną i obyczajową przestrzeń fikcyjnego kraju. W komunikacji internetowej bowiem przyjęty pozytywnie dowcip rozbudowuje się, zaczyna tworzyć wielokierunkową kompozycję łańcuchową: interesujący motyw przewodni podejmują na różne sposoby kolejni internauci (Naruszewicz-Duchlińska 2007: 130). Efektem podjęcia wątku fikcyjnego kraju San Escobar są między innymi: zaprojektowanie flagi i godła kraju oraz wybór jego patrona (św. Sebastiana), wskazanie władz państwowych (prezydenta i niektórych ministrów), postaci ważnych w życiu społecznym i kulturalnym (np. piosenkarzy, muzyków, aktorów, sportowców), zaproponowanie hymnu i waluty (pablosy), a także umieszczenie państwa na mapie świata (w basenie Morza Karaibskiego, koło Meksyku) oraz zapełnianie jego przestrzeni geograficznej obiektami topograficznymi o różnym charakterze⁸. Ogrom i szczegółowość tych pomysłów doprowadziły do ukształtowania się wyobrażenia fikcyjnego państwa jako na tyle konkretnego, że dało się je opisać na wzór realnie istniejących. Artykuł hasłowy opisujący San Escobar pojawił się w anglojęzycznej *Wikipedii*⁹, w encyklopedii humoru *Nonsensopedia*¹⁰ i w satyrycznym *Muzeum IV RP*¹¹. Zabawa miała ciąg dalszy: w Internecie pojawiły się między innymi relacje z podróży do tego niby-kraju¹², przewodniki turystyczne po jego głównych atrakcjach¹³ czy opracowanie historii drużyny piłkarskiej San Escobar i jej awansu do Mistrzostw Świata w Meksyku¹⁴. Rozgłos związany z San Escobar wykorzystały także firmy jako dobrą okazję do podjęcia działań marketingowych, na przykład serwis z tanimi biletami lotniczymi zamieścił połączenia do San Escobar, firma takśówkowa zaoferowała zniżkę na przejazd na lotnisko przy wylocie do tego kraju, a sieć telefonii komórkowej – roaming LTE¹⁵. Popularność fikcyjnego państwa dostrzegli przedsiębiorcy

8 Do zabawy włączyli się nawet jezuici, którzy na swojej oficjalnej stronie na Facebooku wspomnieli o rzekomym istnieniu dawnej jezuickiej misji w San Escobar, zamieszczając jej zdjęcie (zob. <https://www.facebook.com/jezuicipl/photos/a.537311843008673.1073741828.533626276710563/1350074085065774/?type=3>, dostęp: 20 kwietnia 2017).

9 Dziś można tam jedynie przeczytać o okolicznościach powstania i kreowania fikcyjnego kraju (https://en.wikipedia.org/wiki/San_Escobar, dostęp: 20 kwietnia 2017).

10 http://nonsensopedia.wikia.com/wiki/San_Escobar (dostęp: 20 kwietnia 2017).

11 http://muzeum4rp.iq.pl/wiki/index.php?title=San_Escobar (dostęp: 20 kwietnia 2017).

12 Przykładowo <https://dobresklepymotocyklowe.pl/aktualnosci/455-motocyklem-po-san-escobar-relacja-z-wyprawy> (dostęp: 20 kwietnia 2017); <http://www.motocyklicznie.pl/podroze/san-escobar-motocyklu/> (dostęp: 20 kwietnia 2017).

13 <http://www.tedyiowedy.pl/kierunek-san-escobar/> (dostęp: 20 kwietnia 2017).

14 <https://www.slideshare.net/KonradRyncarz/san-escobar-droga-do-meksyku> (dostęp: 20 kwietnia 2017).

15 Zob. np. <http://www.proto.pl/aktualnosci/fikcyjny-san-escobar-w-dobie-real-time-marketingu-jak-zareagowaly-marki> (dostęp: 20 kwietnia 2017).

i handlowcy: w sprzedaży pojawiły się nawiązujące do tego miejsca koszulki, czapki, kubki i wiele innych gadżetów, kilka punktów gastronomicznych i hoteli zostało nazwanych San Escobar¹⁶, a niektóre biura podróży zaoferowały wycieczki do tego niby-kraju¹⁷.

San Escobar nie jest jedynym nieistniejącym w rzeczywistości państwem¹⁸, które zostało „powołane do istnienia” ze skutkami dla odbioru społecznego: znane są choćby fikcyjne kraje wykreowane w utworach literackich, filmach czy grach komputerowych i ich kulturowe reminiscencje. Nie jest też pierwszym fikcyjnym krajem, który zaistniał w świadomości społecznej dzięki impulsowi medialnemu: w 1977 roku redakcja brytyjskiej gazety „The Guardian” wymyśliła i opisała na potrzeby primaaprilisowego żartu kraj San Serrieffe i wielu czytelników dało się nabrać¹⁹. Od owych fikcyjnych kreacji tę związaną z San Escobar odróżniają jednak oryginalność wywołującego ją impulsu (przejęzyczenie jednej osoby) oraz jej mechanizm (wspólna, spontaniczna zabawa tysięcy nieznających się osób). Stworzenie tamtych państw było bowiem zwykle celowym i zaplanowanym działaniem jednego autora (w wypadku książki, komiksu) lub zespołu osób (w wypadku filmu, gry komputerowej, San Serrieffe).

Mapa San Escobar i status onimiczny jej toponimów

Jednym z bardziej widocznych efektów działań podjętych w przestrzeni Internetu, wpływającym jednocześnie na uformowanie się pojęcia *San Escobar* w konkretnym kształcie, było opublikowanie mapy tego kraju, dzięki której mógł on zaistnieć w szerszej świadomości społecznej²⁰.

Mapa powstała na profilu *sanescobarcountry*²¹ założonym na Facebooku przez Jarosława Kubickiego (malarza i grafika, dyrektora kreatywnego jednej z agencji reklamowych w Warszawie), a została opracowana przez zawodowego kartografa na podstawie tysięcy komentarzy napisanych od 10 do 16 stycznia 2017 roku przez użytkowników tej strony²².

16 O zakorzenieniu się w świadomości współczesnych Polaków nazwy *San Escobar* świadczą m.in. jej dalsze adideacyjne przekształcenia, np. w nazwach lokali: warszawskiego *San Esco Bar Pub & Cocktail Bar*, *Sun ESKA Bar*, świdnickiego *Ambasada San Esco BAR*, bydgoskiego klubu *SunescoBar/Sunesco Bar*. Za podpowiedzenie tych przykładów dziękujemy Recenzentowi.

17 O tym, jak wielki potencjał w San Escobar dostrzegł świat biznesu, świadczy np. to, że aż pięć firm z różnych branż złożyło w Urzędzie Patentowym RP wnioszek o rejestrację znaku towarowego San Escobar (<http://antyweb.pl/san-escobar-znak-towarowy/>, dostęp: 20 kwietnia 2017).

18 Wydany w 2015 r. przez profesora geografii politycznej z Uniwersytetu Oksfordzkiego Nicka Middletona *An Atlas of Countries That Don't Exist* opisuje około pięćdziesięciu nieistniejących krajów, ale są wśród nich też takie, które realnie dążą do niepodległości (np. Tybet czy Cypr Północny).

19 Por. http://hoaxes.org/archive/permalink/san_serrieffe (dostęp: 20 kwietnia 2017).

20 Wpływa to, podobnie jak w literaturze fantasy, na uprawdopodobnienie w wyobraźni odbiorców istnienia wykreowanego świata (Domaciuk-Czarny 2015: 330).

21 15 stycznia 2017 r. J. Kubicki zaapelował do internautów: „¡Queridos amigos!/Mieszkańcy San Escobar i turyści! W oparciu o Wasze wspomnienia z San Escobar, które publikowaliście w komentarzach w ciągu ostatnich kilku dni, nasi najlepsi kartografowie opracowują dokładną mapę tego wspaniałego kraju. Wkrótce każda i każdy z Was będzie mógł ją pobrać w wysokiej rozdzielczości./Jednak wciąż mapa ma wiele białych plam, zwłaszcza w trudno dostępnych zakątkach, np. deszczowych lasach Santo Domestos albo w rejonie miasta Su Vereno... podajcie nazwy miast, które zapadły Wam w głowie podczas samotnych wypraw w dzikie rejony San Escobar. / Z góry wielkie quo vadis za pomoc!” (<https://www.facebook.com/search/top/?q=San%20Escobar%20mapa>, dostęp: 20 kwietnia 2017).

22 Por. wpis na Facebooku: „Specjalne podziękowania za pomoc w realizacji tej mapy należą się pani Majce, zawodowej kartografce oraz panu Pawłowi Afeltowi, który przeanalizował tysiące Waszych komentarzy i zbudował na ich podstawie



Rysunek 1. Fragment mapy San Escobar

Źródło: <https://www.dropbox.com/s/271tuzqdhni9df/mapa%20san%20escobar.pdf?dl=0> (dostęp: 20 kwietnia 2017).

Mapa San Escobar²³ zawiera blisko trzysta onimów. Są to przede wszystkim nazwy miast, regionów, pasm górskich, szczytów, wysp, plaż, rzek, jezior, bagien, jaskiń, autostrad (a nawet instytucji). Z onomastycznego punktu widzenia ich sytuacja jest nietypowa. Po pierwsze, toponimy ze świata realnego mają istniejące w rzeczywistości denotaty, toponimy z mapy San Escobar zaś nominują obiekty, które należą do świata fikcji (tylko wyobrażone na wzór rzeczywistych), a ściślej: nominując, dopiero je pojęciowo kreują. Po drugie, związek toponimów ze świata realnego z denotatem utrwał się zazwyczaj z czasem, toponimy z mapy San Escobar natomiast powstały w wyniku intencjonalnego aktu nazwotwórczego, przebiegającego w dwóch etapach: najpierw zostały wykreowane nazwy, przez różnych niezwiązanych z sobą formalnie, ale należących do jednej wspólnoty komunikacyjnej pomysłodawców, następnie wybrane propozycje zostały zatwierdzone przez twórców mapy. Kieruje to w stronę trzeciej zasadniczej różnicy, jaką jest intencja nominacyjna. Toponimy z mapy San Escobar nie powstawały, w przeciwieństwie do prototypowych nazw własnych, w celach identyfikacyjno-dyferencyjnych: intencją nazwotwórczą nie mogła być chęć wyróżniania pewnych obiektów rzeczywistości spośród innych, skoro obiekty te naprawdę nie istnieją. Wykreowano je w celu humorystycznym z założeniem, że efekt ten zostanie odczytany w odbiorze. W naturalny

model topograficzny i geodezyjny San Escobar oraz obliczył, że powierzchnia kraju wynosi 92 000 km kwadratowych” (<https://www.facebook.com/search/top/?q=San%20Escobar%20mapa>, dostęp: 20 kwietnia 2017).

²³ W Internecie krąży kilka różniących się szczegółami wersji mapy. Podstawą analizy w tym artykule jest materiał onomastyczny pochodzący z wersji opublikowanej na stronie <http://bi.gazeta.pl/im/6/21264/m21264606,MAPA-SAN-ESCOBAR.png> (dostęp: 20 kwietnia 2017).

sposób prowadzi to do kolejnej różnicy między toponimami świata realnego a toponimami z mapy San Escobar. Te pierwsze (zwłaszcza makrotoponimy), będąc warstwą nazewniczą stosunkowo starą, dobrze reprezentują prototypową cechę nazw własnych, jaką jest brak znaczenia leksykalnego²⁴: ich historycznie istniejąca motywacja semantyczna zatarła się z upływem czasu (odtwarza się ją dopiero w badaniach onomastycznych). Onimy z mapy San Escobar są natomiast nasemantyzowane. Ich semantyczna czytelność jest wręcz warunkiem koniecznym: żeby bawiły, muszą zostać odpowiednio zinterpretowane.

Istnienie motywacji semantycznej nazw z mapy San Escobar sprawia, że charakterem przybliżają się one raczej do niektórych nazw literackich, należących do nurtów nazewnictwa semantycznego i groteskowo-ludycznego (Kosyl 2004: 224–226). Onimy literackie odsyłają jednak do cech nazywanych obiektów, a nazwy z omawianej mapy – nie. Ich znaczenie trzeba interpretować w relacji do elementów świata zewnętrznego – realnie istniejącego.

Toponimy z mapy San Escobar w wymiarze pragmatycznym

Czytelność semantyczną nazw z mapy San Escobar na nadrzędnym poziomie warunkują transonimizacja i onimizacja. Nie każde jednak wykorzystanie istniejącego onimu czy zbudowanie nazwy własnej z jednostek apelatywnych prowadzi do efektu humorystycznego. Mariusz Rutkowski dowodzi, że aby nazwa miała szansę być tak odebrana, odbiorca musi odczytać w niej niespójność, zderzenie swojego oczekiwania z czymś, co poza nie niespodziewanie wykracza²⁵. Podstawowy rodzaj takiej niespójności ogniskuje się wokół opozycji znaczące–nieznaczące, która dalej może przybierać kolejne postaci (np. opozycji nacechowane–neutralne, poważne–niepoważne), a wzmocnienie efektu humorystycznego następuje, gdy nazwy znajdują się w określonym kontekście sytuacyjno-komunikacyjnym (Rutkowski 2006). W wypadku San Escobar niespójność wpisana jest już w sam kontekst sytuacyjny prezentowanych działań językowych. Minister spraw zagranicznych opowiadający publicznie o kontaktach dyplomatycznych z nieistniejącym krajem to zderzenie jednego z najpoważniejszych aspektów rzeczywistości – bo tak postrzegana jest idea władzy w państwie, działalność urzędowa i dyplomatyczna – z nierealnością w czystej postaci.

Efekt humorystyczny oparty na niespójności uzyskiwany jest w omawianych nazwach na przykład przez ich zgrupowanie²⁶. Z San Escobar na mapie graniczą: istniejący w rzeczywistości *Meksyk*, park rozrywki *Legoland* i fikcyjne nibylandie: wspomniany wyżej *San Serriffe*, znany z popularnego komiksu *San Theodoros*²⁷, *Westeros* – opisany jako kontynent przez George’a R.R. Martina w popularnej *Grze o tron* oraz *San Pequeño* – już nieodwołujący się do konkretniejszych skojarzeń. Sąsiadujący z państwem realnym, realnie istniejącą enklawą

24 Osobną kwestią jest jednak dostrzeganie przez użytkowników języka w niektórych nazwach elementów znaczących, np. na skutek wtórnej etymologizacji lub nabierania przez te nazwy znaczenia metaforycznego lub konotacyjnego (zob. np. Gajda 2004: 24; Rutkowski 2012).

25 O kontraście jako istocie dowcipu ogólnie por. też Buttler 1961a, 1961b.

26 Por. też Buttler 1968/2001: 224–226.

27 Hergé, *Przygody Tintina*, popularna w Europie seria komiksowa wychodząca od lat 30. do lat 80. XX w., w Polsce tłumaczona od 1994 r.

zabawy, fikcyjnymi nibylandiami obecnymi w zbiorowej świadomości i żartobliwą kreacją indywidualną byt zostaje więc rozpięty pomiędzy kontrastującymi wymiarami: geograficznym, kulturowym i czystej wyobraźni²⁸.

W zgrupowaniu nazw geograficznych w obrębie samego fikcyjnego kraju, utworzonych na bazie onimów i apelatywów, wykorzystano inne typy niespójności. Na mapie pojawiają się nazwy z nieprzystających do siebie kręgów pojęciowych. I tak sąsiadują na niej z sobą nazwy tworzone – by wymienić tylko te liczniej reprezentowane – od nazwisk piłkarzy, aktorów słynących z ról mafiosów, piosenkarzy, od nazw marek samochodów, trunków, potraw i leków (stosowanych w zatruciach alkoholowych i zaburzeniach jelitowych) czy tytułów popularnych piosenek z nazwami zawierającymi aluzje do religii i do współczesnej polskiej polityki.

Występowanie nazw ze wskazanych kręgów tematycznych przenosi niespójność na poziom konwencji onomastycznej. Jedną z funkcji toponimów jest funkcja upamiętniająca²⁹. Oczekiwane w odbiorze jest jednak upamiętnienie osób, zjawisk czy faktów rzeczywiście zasługujących na utrwalenie w zbiorowej pamięci. To oczekiwanie zderza się w omawianym przypadku z podniesieniem do tej rangi rzeczy i zjawisk banalnych, codziennych, wręcz pospolitych, osób co prawda znanych, ale których zasługi nie są publicznie istotne, takich, które zaistniały w kulturze popularnej i tylko zaludniają świat wyobraźni masowej. Z kolei politycy, którzy są w nazwach przywoływani, upamiętniani są nie z powodu swoich zasług dla kraju, lecz za sprawą wydarzeń i wypowiedzi, jakimi zapisali się niechlubnie, lub ich powszechnie prześmiewanych atrybutów cechujących ich jako osoby prywatne.

Kolejnym poziomem, na którym ujawnia się niespójność będąca źródłem humoru, jest forma nazw, heterogeniczna pod względem językowym. Przyjętą w ich tworzeniu konwencją jest zasadniczo „hiszpańskość”: przesądził o tym kontekst wypowiedzi ministra Waszczykowski, który umieścił San Escobar wśród hiszpańskojęzycznych państw basenu Morza Karaibskiego. Nazwy są jednak nie tylko konstruowane z wyrazów hiszpańskich, ale też formalnie stylizowane na język hiszpański. Dokonuje się to przez łączenie w nich cech języka polskiego i hiszpańskiego: leksyki, morfemów gramatycznych i grafii, a także przez nieoczekiwane dekonstrukcje, wydobywające ze struktury polskich wyrazów elementy obcego języka. Przy okazji warto zauważyć, że to właśnie „hiszpańskość” nazwy bywa niejednokrotnie kamuflażem skrywającym semantyczne odwołania. Wspomniane zabiegi formalno-semantyczne z jednej strony mogą sprawiać, że nazwa, w pierwszym odbiorze automatycznie percypowana zgodnie z oczekiwaniami co do nazw własnych jako pozbawiona znaczenia, po chwili odsłania swoją semantyczną motywację i staje się zabawna. Z drugiej strony dzięki nim budzi często dodatkowe, spiętrzone i wielokierunkowe skojarzenia, zachęcając odbiorcę do aktywnego współudziału w grze, której celem jest zdeszyfrowanie ukrytego w niej odniesienia wraz z dodatkowym towarzyszącym mu przekazem semantycznym.

28 Podobnie w memach związanych z motywem San Escobar, w których zestawiany jest on np. z Narnią, Tolkienowskim Śródziemiem czy Imperium Galaktycznym z *Gwiezdnych wojen*.

29 M. Rutkowski zwraca uwagę na różne sposoby realizowania tej funkcji. Tu chodzi o jej rozumienie zgodnie z podaną przez niego eksplikacją: 'nazywam obiekt O imieniem X, żeby upamiętnić X, ponieważ X jest dla mnie wartości' (Rutkowski 2001: 18). Nazwy tego typu są znane toponomastycznie, ale występują przede wszystkim w nazewnictwie ulic (Mrózek 2004: 85–86).

Powodem powstania nazw topograficznych San Escobar była chęć ośmieszenia polityka i władzy, której jest przedstawicielem, oraz jej zwolenników. Nazwy odsyłające do rzeczywistości politycznej kraju (i powiązane z nimi nazwy o odwołaniach religijnych i obyczajowych) służą temu celowi bezpośrednio, ale efekt komiczno-deprecjonujący spiętrzony jest przez zrównanie ich statusem z innymi, niespójnymi z nimi pod względem powagi tematu i konwencji onomastycznej.

Toponimy z mapy San Escobar zawierające odwołania polityczne

Wśród prawie trzystu onimów z mapy San Escobar można odnaleźć trzydzieści dziewięć (co stanowi niecałe 15 procent) nazw odwołujących się do rozmaitych aspektów polskiej rzeczywistości politycznej. Różni je stopień czytelności aluzji, dlatego skuteczne zdeszyfrowanie zawartych w nich odwołań jest uzależnione od posiadanych przez odbiorcę kompetencji językowych i kulturowych oraz jego wiedzy na temat życia politycznego w Polsce (i to nie tylko z czasu rządów obecnej władzy).

Przedstawienie materiału językowego wymaga krótkiego komentarza na temat widocznych przekształceń podstaw nazw. Jak wspomniano, dokonywana jest w nich stylizacja na język hiszpański na poziomie fonetyczno-graficznym, fleksyjnym i semantycznym. Tak więc w zapisie nazw zaczerpniętych z języka polskiego wykorzystywany jest grafem *v*; zamiast *k* pojawiać się może *c*, zamiast *cz* – *ch*. Polskim wyrazom nadaje się hiszpańskie cechy fleksyjne: *-o* jako wykładnik rodzaju męskiego, *-s* jako końcówkę liczby mnogiej, rodzajniki *el*, *la*, *las*, *los*. Ponadto na skutek wtórnego podziału polskich wyrazów wydobywa się z ich struktury obce morfemy leksykalne³⁰.

Prześmiewczy efekt omawianej grupy nazw wymierzony jest przede wszystkim przeciwko aktualnie rządzącej opcji politycznej. Wynika to naturalnie z dwóch czynników. Po pierwsze, aktywność polityczna społeczeństwa bardzo często skupia się wokół krytyki władz rządzących, a w obecnym układzie politycznym władza zasadniczo nie jest dzielona pomiędzy różne partie. Po drugie zaś – San Escobar „został powołany” przez przedstawiciela rządu i jednocześnie reprezentanta tej właśnie politycznej opcji, wokół której przez to zogniskowała się krytyka.

Omawiane nazwy geograficzne zawierają odniesienia do osób, do związanych z nimi wydarzeń oraz do idei głoszonych przez ugrupowania polityczne, które reprezentują. Wskazanie na konkretne postaci odbywa się przez wykorzystanie jako podstaw słowotwórczych toponimów nazwisk, imion, pseudonimów i przezwisk polityków, przez przywołanie w formie cytatów i kryptocytatów słów wypowiedzianych przez nich publicznie – takich, które były szeroko komentowane i stały się powszechnie rozpoznawalne, a także przez przywołanie charakterystycznych atrybutów tych osób. Natomiast sposobem odniesienia się do manifestowanych przez polityków poglądów jest wykorzystanie do tworzenia onimów wyrazów i wyrażeń nawiązujących do tematów politycznie głośnych lub upolitycznionych na przestrzeni ostatnich lat w dyskursie publicznym.

30 Więcej na ten temat zob. Badyda, Warda-Radys (w druku).

Naturalne jest, że toponimy umieszczone na mapie San Escobar przywołują aluzyjnie osoby, które obecnie odgrywają kluczową rolę w polityce, zwłaszcza przez sprawowanie najwyższych funkcji państwowych, budzą one bowiem zawsze największe zainteresowanie i naturalnie narażone są na największą krytykę. Dlatego wśród upamiętnionych na mapie San Escobar polityków są prezydent Andrzej Duda, premier Beata Szydło, marszałek Sejmu Marek Kuchciński oraz prezes rządzącej partii PiS Jarosław Kaczyński, a także jego brat, zmarły prezydent Lech Kaczyński. Pozostali to postaci wyraziste, a przy tym kontrowersyjne, często wyróżniające się spośród innych prześmiewanymi cechami niebezpośrednio związanymi z działalnością polityczną lub uwikłane w głośno dyskutowane wydarzenia. Tak więc spośród ministrów wybrany został z oczywistych względów W. Waszczykowski, a ponadto znany ze swojej nieufności, barwnego języka i chętnie krytykowanych przez opozycję działań minister obrony narodowej Antoni Macierewicz, minister edukacji narodowej Anna Zalewska, o której dużo mówiło się ze względu na przygotowywaną przez jej resort, a wywołującą burzliwe dyskusje i liczne protesty, reformę systemu szkolnictwa, a także premier z czasów wcześniejszej ekipy rządzącej Donald Tusk. Inni upamiętnieni na mapie to: o. Tadeusz Rydzyk, dyrektor Radia Maryja i Telewizji Trwam, kontrowersyjny także z powodu finansowania szeroko zakrojonej działalności biznesowej, znane z ciętego języka czy ostrych wypowiedzi, a jednocześnie z dość radykalnych poglądów posłanka Krystyna Pawłowicz i Beata Kempa, Przemysław Wipler, były członek partii KORWIN, który zapisał się w pamięci społecznej tym, że w 2013 roku pod wpływem alkoholu brał udział w bójce z policjantami przed warszawskim klubem (i został skazany za naruszenie nietykalności policjantów)³¹, prawicowy, radykalny dziennikarz Tomasz Terlikowski oraz Samuel Pereira³², ten ostatni bowiem został wiceszefem publicystyki TVP Info, mając niespełna trzydzieści lat.

Polscy politycy przywoływani są w toponimach San Escobar przede wszystkim wprost przez aluzję do nazwiska lub imienia. Do nazw, w których nie naruszono postaci samego nazwiska, można zaliczyć tylko dwie: *Pico de Waszczykowski* i *La Pereira*. W wypadku nazwy *Pico de Waszczykowski* dostrzec można jeszcze dodatkowe elementy ośmieszające polityka. Jednym z nich jest podanie wysokości nazwanego jego nazwiskiem wierzchołka – 2017 (to rok, w którym szef polskiej dyplomacji „odkrył” San Escobar). Drugim – semantyczne aluzje do polskiego słowa *szczyt* (*pico*), zarówno w znaczeniu ‘spotkanie przedstawicieli najwyższych władz państwowych dwóch lub więcej państw’ (bo takie okoliczności były kontekstem lapsusu ministra), jak i ‘najwyższy stopień intensywności, nasilenia czegoś’. W tym drugim znaczeniu słowo *szczyt* często bywa używane w połączeniu z określeniami negatywnymi, np. *szczyt głupoty/chamstwa/bezczelności*³³.

31 W kreacji internautów *Los Vipleros* to „mała wioska będąca swego czasu ośrodkiem nieudanego kapitalistycznego buntu organizowanego przez partię CORVIN” (http://nonsensopedia.wikia.com/wiki/Dyskusja:San_Escobar, dostęp: 20 kwietnia 2017).

32 Możliwe jest również inne interpretowanie nazwy *La Pereira* – jako odnoszonej do pomyłki językowej L. Kaczyńskiego, który przekreślił nazwisko piłkarza Rogera Guerreiry na Roker Pereiro.

33 To skojarzenie w sposób bardziej wyrazisty zostało wykorzystane w memie podpisanym *Pico de la Idiotismo/Norte San Escobar*, a przedstawiającym ministra W. Waszczykowskiego (z walizkami w rękach) i premier B. Szydło (w eleganckiej stylizacji) na grani wysokich ośnieżonych gór (por. www.wykop.pl/tag/sanescobar/, dostęp: 20 kwietnia 2017).

Ingerencja w postać nazwiska/imienia przy jego przekształcaniu ma różny stopień. Niektóre z tego rodzaju działań raczej nie będą odczytywane jako motywowane intencją inną niż czyisto żartobliwa (przede wszystkim sama modyfikacja fonetyczno-graficzna), inne zaś przeciwnie. Do tych drugich należą w szczególności wszelkie zabiegi naruszające strukturę nazwiska. Samo bowiem naruszenie postaci czyjegokolwiek nazwiska jest już zabiegiem ujawniającym nieneutralny stosunek do jego nosiciela: od żartobliwo-familiarnego po deprecjonująco-ośmieszający (Badyda 2011; Rutkowski 2003: 56), tym bardziej więc taki charakter będzie miało wtórne wyodrębnianie w nim elementów znaczących.

Najprostszy i relatywnie najbardziej neutralnym sposobem przekształcenia jest czysta gramatyzacja nazwiska pod kątem wymogów języka hiszpańskiego. Tego rodzaju zabiegom zostały poddane nazwiska prezydenta A. Dudy oraz P. Wiplera. W nazwach *Las Dudas* i *Los Vipleros* prócz hiszpańskiego rodzajnika pojawia się końcówka liczby mnogiej, co czyni z nich gramatyczną formę o strukturze *pluralium tantum*, w języku polskim często spotykaną w nazewnictwie toponimicznym.

Innym sposobem naruszenia postaci nazwiska (Terlikowski) jest jego formalna dezintegracja w celu uzyskania efektu komicznego przez zrymowanie z hiszpańskim wyrazem pełniącym w nazwie funkcję gatunkową: *Pico Terlico*.

Efekt komiczny przynosi też, choć na innej zasadzie, wpasowanie nazwiska bądź imienia polityka w hiszpańskojęzyczny model toponimiczny, w tym wypadku formalnie uprządkowany dodatkowo przez nazwę kraju: San Escobar. Ten typ reprezentują derywowane od antroponimów *Antoni Macierewicz*, *Beata Szydło* i *Tadeusz Rydzyk* nazwy *San Antonio*, *Santa Beata* i *El Santo Tadeo*. Wtórna semantyzacja (hiszpańskie słowo *san*, *santo/santa* oznacza 'święty') przynosi efekt prześmiewczy w stosunku do wskazanych w ten sposób postaci. Podobnie na wzór nazw hiszpańskojęzycznych skonstruowana jest nazwa *Grande la Kempa* (B. Kempa), w której obecny jest hiszpański człon *grande* o znaczeniu 'wielki', dający się interpretować ironicznie w odniesieniu do oceny zasług postaci bądź prześmiewczo w odniesieniu do jej wyglądu fizycznego.

Kolejnym nastawionym na efekt komiczny działaniem dezintegrującym formę nazwiska jest destruktywizacja, której rezultatem jest wyodrębnienie w nim wyrazu pospolitego. Nazwisko Anny Zalewskiej zostało w ten sposób przekształcone w nazwie *Sanna Sal Evsca*. W tej postaci wyodrębniony został wyraz *sal* (hiszp. 'sól'), a dodatkowo, na skutek kontaminacji imienia *Anna* z wyrazem *san*, także polski wyraz *sanna*. Jeszcze bardziej wyrafinowanym sposobem wyrażenia intencji prześmiewczej jest taka dezintegracja nazwiska, w której wyodrębnia się wyraz pospolity dający się interpretować jako oceniający osobę polityka. Przykładem może być nazwa fikcyjnego regionu, w której zastosowano hiszpańską grafie nazwiska Waszczykowski – *Vasch Chico Ski*, z wyodrębnionym w ten sposób członem *chico* (hiszp. rzecz. 'chłopiec', przym. 'mały, młody'), wyrażającym pobłaźliwie deprecjonujący stosunek do tej osoby. Dodatkowy efekt komiczny daje w tej nazwie wyodrębnienie ang. *ski* 'narta', zabawnego w powiązaniu z kontekstem rysunkowym (w pobliżu tego regionu na mapie znajduje się wyciąg narciarski).

Jeszcze inny zabieg wydobywający nowe znaczenie został zastosowany przy przekształceniu nazwiska *Tusk*. Zostało ono skontaminowane z nazwą Toskanii – słonecznej włoskiej krainy kojarzącej się z rajskim życiem z jednej strony i produkcją wina – z drugiej. W rezultacie powstała nazwa *Tuscania*, uruchamiająca skojarzenia dwukierunkowo: w stronę prześmiewczej oceny kraju jako rzekomo idealnego pod wcześniejszymi rządami D. Tuska oraz w stronę wina, z którego słynie przywołany w nazwie włoski region, a które z kolei kojarzy się z inną umieszczoną na mapie nazwą (por. niżej *Vina Tusca*).

Efekt prześmiewczy osiąga się też przez przywołanie przezwiska osoby, która dziś pełni ważne funkcje w strukturach politycznych kraju, ponieważ ujmuje ją ono w funkcji nieoficjalnej, dużo niższej, niż wskazuje na to ranga piastowanego obecnie stanowiska. Takim przykładem jest *La Penélope*, zmodyfikowane przezwisko marszałka Sejmu M. Kuchcińskiego z czasów jego hipisowskiej młodości (*Penelopa*), grające różnymi skojarzeniami imię żeńskie, już przez to samo wywołujące efekt komiczny. Na współczesne, nieoficjalne przezwisko urobione od nazwiska polityka (J. Kaczyńskiego) wskazuje nazwa *El Pato* (hiszp. *pato* ‘kaczor’).

Następnym sposobem wyrażenia intencji prześmiewczej jest konstruowanie nazwy z elementem semantycznym wskazującym na atrybut polityka. Intencja ośmieszająca wyraża się w wyborze atrybutu. Deprecjonujący polityka żart budowany jest tutaj przez upamiętnienie w nazwach drobnych, lecz prześmiewanych publicznie atrybutów, wskazywanych w miejsce tego, co powinno raczej podlegać ocenie, czyli działalności politycznej. Do takich nazw należą *Ensalada Cristina* (przywołująca głośną sprawę niestosowności obyczajowej, jaką było spożywanie przez posłankę Krystynę Pawłowicz sałatki na sali w czasie obrad sejmowych) oraz szereg nazw związanych semantycznie z kotem, zwierzęciem domowym J. Kaczyńskiego, stereotypowo kojarzonym ze starokawalerstwem/staropanieństwem samotnie żyjącej osoby. Są to nazwy *Rio Gato* (hiszp. *gato* ‘kot’), *El Micho* (hiszp. pot. *micho* ‘kot, kocur’), *Desierto de Los Kuvetas* (tu dowcip potęguje zestawienie hiszp. *desierto* ‘pustynia’ i zhispanizowanego pol. *kuweta* – naczynia zwykle zawierającego piasek, a deprecjację wzmaga wykorzystanie nazwy pojemnika, do którego załatwiają się koty). Przedstawienie polityka przez ironicznie prześmiewany atrybut dotyczący sposobu ubioru widoczny jest z kolei w nazwie *La Broche de Premiera* (hiszp. *broche* ‘broszka’), nawiązującej do zamiłowania premier B. Szydło do ozdabiania się dużymi, przykuwającymi wzrok broszkami.

Podobny mechanizm – prześmiewczego upamiętnienia polityków przez odwrócenie spodziewanej hierarchii zasług: zignorowanie ich funkcji publicznej, a wydobycie elementu na tym tle mniej znaczącego – widoczny jest w nazwie *Los Niños Gemelos* (hiszp. *niño* ‘dziecko’, hiszp. *gemelo* ‘bliźniak’), czytelnej w odniesieniu do roli bliźniaków, którą bracia Kaczyńscy zagrali jako trzynastoletni chłopcy w filmie *O dwóch takich, co ukradli księżyc*.

Deprecjonująco w odniesieniu do postaci polskiej polityki działa uczynienie podstawą słowotwórczą toponimu słów przez nie wypowiedzianych, przy czym najczęściej przywołuje się ich ośmieszające, kompromitujące wypowiedzi bądź takie, którymi niesławnie zapisali się w pamięci publicznej. Pierwszą podgrupę stanowią tu głośne gafy językowe polityków, upamiętnione w ten sposób negatywnie wraz z tymi, którym się przydarzyły. Do takich nazw

czytelnie odsyłających do konkretnej osoby należą *Irasiados* i *Pico de Borubar*. Chodzi tu o zwrot *Ira, siad!*, który L. Kaczyński potraktował w całości jako imię prezentowanego mu psa ratowniczego, oraz o zniekształcone w jego wypowiedzi nazwisko znanego bramkarza Artura Boruca (*Borubar*). Do drugiej podgrupy można zaliczyć słowa wypowiedziane pochopnie, niedyplomatycznie, jako wyraz oceniających negatywnie sądów na temat społeczeństwa polskiego, które przez to miały duży medialny oddźwięk. Ten typ reprezentują nazwy *Los Sortos*, *Primero Sortos* i *La Isla Segundo Sortos*. Są to odwołania do wyrażenia o „najgorszym sorcie Polaków”, które pojawiło się po raz pierwszy w wypowiedzi J. Kaczyńskiego³⁴ i miało w sposób negatywny wartościować pewną część przeciwników obozu rządzącego, zostało jednak podchwyczone przez opozycję i przewartościowane (popularne stało się choćby noszenie koszulek z przekornym napisem „Jestem gorszego sortu”).

Obiektem prześmiewania stają się w nazwach nie tylko konkretne osoby, ale i ugrupowania i opcje polityczne, przywołane nie bezpośrednio, ale przez swoje często powtarzane, wybijające się hasła polityczne, zwłaszcza krytykujące w sposób bardziej lub mniej zakamuflowany poprzednie ekipy rządzące. Tego typu nawiązania są reprezentowane na mapie przez następujące onimy: *País en Ruinas*, *La Rudera*, *Sierra Gruz*, *Vina Tusca* oraz *Su Vereno*. Trzy pierwsze upamiętniają propagandowe hasło kampanii wyborczej PiS z 2015 roku – „Polska w ruinie”, czwarty zaś (użyty na mapie do nazwania dwóch punktów: miasta *Vina Tusca* oraz parku narodowego *Parque Nacional de Vina Tusca*) przypomina wyśmianą swego czasu w Internecie (powstał nawet hasztag #winatuska) skłonność polityków PiS do obwiniania D. Tuska o różne rzeczy³⁵. Efekt komiczny tej nazwy jest spotęgowany przez homofonię członu *Vina* i D lp./M (B) lm. rzeczownika *wino* (por. też hiszp. *vino*), wyzyskaną zresztą w licznych memach prezentujących produkt eksportowy San Escobar – butelki różnych gatunków takiego alkoholu³⁶. Ostatnia z wyżej wymienionych nazw nawiązuje do często wykorzystywanego obecnie w dyskursie politycznym wyrazu *suveren*, używanego pochlebco w odniesieniu do polskiego społeczeństwa jako podmiotu sprawującego władzę zwierzchnią.

Wszystkie opcje polityczne (w tym obecnie rządząca) zwykle chętnie podkreślają w swoich programach przywiązanie do takich wartości jak niepodległość, wolność i dobro publiczne (łac. *pro publico bono*). Wydaje się, że wykorzystanie nazw tych wartości, do utworzenia onimów na mapie ma służyć wyśmianiu ich nadużywania i tym samym pozbawiania głębszej treści w dyskursie politycznym. Zostały one przywołane w nazwach dróg *Autodrama de la Independencia*, *Autodrama de la Libertad* i w nazwie miasta *Publico Bono*³⁷. W wypadku dwóch pierwszych nazw dodatkowe właściwości ośmieszająco-deprecjonujące ma zestawienie nazw wartości *independencia* (hiszp. ‘niepodległość’) i *libertad* (hiszp. ‘wolność’) z hybrydowym

34 <http://natemat.pl/165069,kim-jest-najgorszy-sort-polakow> (w 17 minutie i 40 sekundzie wywiadu) (dostęp: 20 kwietnia 2017).

35 Zostało to ośmieszone już wcześniej przez Wojciecha Młynarskiego w piosence pod takim właśnie tytułem.

36 Zob. np. <http://zalajkowane.pl/15-ciekawostek-o-san-escobar/> (dostęp: 20 kwietnia 2017).

37 Inna ścieżka interpretacyjna dla tej nazwy to powiązanie jej z dowcipnym w ocenie internautów komentarzem D. Tuska do słów muzyka z zespołu U2 (Bono) na temat polskiego hipernacjonalizmu. Przewodniczący Rady Europejskiej napisał na Twitterze: „Pro publico Bono:”) (<https://twitter.com/donaldtusk/status/722167470602260481>, dostęp: 20 kwietnia 2017).

neologizmem *autodrama* powstałym w wyniku kontaminacji hiszp. *autódromo* ('autodrom') i pol. *dramat* (w znaczeniu potocznym 'niepowodzenie').

Szyderczy stosunek do działań polityków w ogóle, do ich zaciętości i determinacji w zdobywaniu i korzystaniu z władzy wyrażają nazwy *Terra My*³⁸ i *No pasarán*³⁹. Pierwsza z nazw zainspirowana jest wulgarnym hasłem „Teraz, k***, my” (rozpoznawanym też w skrócie TKM), którego wprowadzenie do obiegu publicznego przypisuje się J. Kaczyńskiemu lub M. Kuchcińskiemu⁴⁰, ale które raz na jakiś czas jest przywoływane w odniesieniu do mentalności reprezentantów kolejnych partii przejmujących władzę. Drugie z haseł (*No pasarán*) wprowadzie wywodzi się z czasów wojny domowej w Hiszpanii⁴¹, ale stało się uniwersalnym symbolem nieustępliwości w obronie własnych postaw światopoglądowych i oporu wobec rywali politycznych.

Ostatnią grupę nazw na mapie San Escobar odwołujących się do polskiej rzeczywistości politycznej stanowią toponimy nawiązujące do afer politycznych i upolitycznionych tematów. Podniesienie ich do rangi spraw zasługujących na upamiętnienie ośmieszające – ponownie – opcję polityczną, z którą są kojarzone. Należą do nich: utrwalona w nazwie *Caracale* sprawa francuskich śmigłowców *caracale*, wybranych dla polskiego wojska w przetargu przygotowanym przez rząd D. Tuska, a odrzuconych przez kolejny po negocjacjach offsetowych, i głośne bankructwa kilku oddziałów Spółdzielczych Kas Oszczędnościowo-Kredytowych (SKOK), których działanie łączy się z ludźmi związanymi z PiS-em (*Los Scocos*). O pełnej argumentów ideologicznych dyskusji wokół metody zapłodnienia pozaustrojowego i budzącym liczne sprzeciwy zaprzestaniu jej finansowania przez obecny rząd przypomina nazwa *In vitro*, a o dezawuowaniu działalności Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, fundacji Jurka Owsiaaka, nazwa *La Grande Orquesta*. Ideologiczno-polityczny wydźwięk ma też budząca nawarstwiające się skojarzenia prześmiewcza nazwa *Pueblo Piernico* (m.in. Toruń, siedziba Radia Maryja, miejsce działalności o. T. Rydzyskiego).

Zakończenie

Jak pokazuje analiza, wykreowane na potrzeby wspólnej zabawy nazwy własne obiektów topograficznych kraju San Escobar ujawniają swoją semantyczność na różnych poziomach. W całości można w nich widzieć zbiór skondensowanych mikroprzekazów komunikacyjnych, stanowiących wzajemnie dla siebie płaszczyznę odniesienia, a tworzonych i odczytywanych w obrębie pewnej wspólnoty interpretacyjnej, której członkowie dysponują odpowiednimi kompetencjami: językową, komunikacyjną, kulturową (wynikającą ze zbliżonych doświadczeń, poglądów i systemu wartości) oraz medialną (polegającą na oswojeniu się z technologiami medialnymi i umożliwiającą poruszanie się pomiędzy światem realnym i światem

38 Por. hiszp. *tierra*, wł. *terra* 'ziemia'.

39 Hiszp. 'nie przejdą'.

40 <https://pl.wikipedia.org/wiki/TKM> (dostęp: 20 kwietnia 2017).

41 https://pl.wikipedia.org/wiki/No_pasar%C3%A1n (dostęp: 20 kwietnia 2017).

mediów) (Maćkiewicz 2016: 31–32). Posiadanie tych kompetencji umożliwia skuteczne włączenie się do gry, której reguły nie zostały eksplicitnie nigdzie sformułowane⁴², ale od których intuicyjnego zrozumienia zależy fortunny w niej udział.

Sukcesem w opisanej zabawie jest nie tylko zidentyfikowanie zaszyfrowanych w nazwach odwołań (zakamuflowanych przez modyfikację form wyrazów motywujących toponimy), ale też dostrzeżenie ironicznego nacechowania tych nazw i w rezultacie – odczytanie ich w funkcji satyrycznego komentarza do rzeczywistości politycznej świata realnego. Wspólna zabawa jest jednak możliwa dopiero wtedy, gdy jej uczestnicy aprobują intencje i cel żartu. Dlatego też podjęte działania odgrywają rolę integrującą wspólnotę skupioną wokół omawianego wydarzenia – budują i wzmacniają więzy między jej członkami, potwierdzają ją i spajają jako społeczność o wspólnym systemie wartości, wiedzy, przekonaniach politycznych i wzorcach interpretacji kultury. Zespala tę wspólnotę dodatkowo obecne u jej członków poczucie przewagi nad grupą, której słabości są obnażane i ośmieszane. Żart, który autentycznie potrafi rozbawić i zapewnić satysfakcję intelektualną (a takiej dostarcza jego rozszyfrowywanie), wpływa korzystnie na wizerunek jego twórcy, a zarazem reprezentowanej przez niego zbiorowości. Dlatego podjęte działania podnoszą też rangę tej grupy na zewnątrz.

Chociaż zabawa była z pozoru absurdalna, w tym wydarzeniu komunikacyjnym można też jednak dostrzec głębszy wymiar. Stała się ona bowiem oryginalną okazją do ekspresji sądów – nawet jeśli są one tylko zasygnalizowane – na tematy poważne, polem dyskusji o istotnych sprawach publicznych. Utrwalony w toponimach z mapy San Escobar przekaz przez swoją ludyczność osłabia oficjalny dyskurs władzy politycznej, wchodzi z nim w konfrontację. Wskazując jego słabe punkty oraz degradując rangę jego systemu aksjologicznego, demaskuje go, zakłóca i przewartościowuje.

Bibliografia

- Badyda E. 2011: *Słotwórcze sposoby deprecjonowania przeciwnika politycznego na forach internetowych – na przykładzie nazwiska Tuska*, [w:] E. Badyda, J. Maćkiewicz, E. Rogowska-Cybulska (red.), *Wokół słów i znaczeń IV. Słotwórstwo a media*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk, s. 157–166.
- Badyda E., Warda-Radys L. 2017: Santo Subito, Bimberro Grande i Pico de Waszczykowski (2017 m) – wykreowany w przestrzeni Internetu fikcyjny kraj San Escobar (wpływ kontekstu na strukturę pojęcia), „Media, Biznes, Kultura”, nr 1, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk, s. 93–106.
- Badyda E., Warda-Radys L. (w druku): La Tryna, El Doradom i Las Campinos. O słotwórczym aspekcie nazewnictwa fikcyjnego kraju San Escobar.
- Buttler D. 1961a: O dowcipie słotwórczym, „Poradnik Językowy”, z. 3, s. 112–132.
- Buttler D. 1961b: O dowcipie słotwórczym (Dokończenie), „Poradnik Językowy”, z. 7, s. 289–309.
- Buttler D. 1968/2001: *Polski dowcip językowy*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Domaciuk-Czarny I. 2015: Nazwy miejsc w wybranych utworach literatury niemimetycznej, [w:] A. Gałkowski, R. Gliwa (red.), *Mikrotoponimy i makrotoponimy w komunikacji i literaturze*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź, s. 321–331.
- Gajda S. 2004: *Narodowokulturowy składnik znaczenia nazw własnych w aspekcie edukacyjnym*, [w:] R. Mrózek (red.), *Nazwy własne w języku, kulturze i komunikacji społecznej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice, s. 21–28.

42 Reguły te ponadto – gdyby chciał je odtwarzać – są dość luźne, pozwalają na wiele swobody i dają się opisać tylko na poziomie najogólniejszej struktury, w której obrębie pojęciowo budowane jest fikcyjne państwo.

- Kamińska-Szmaj I. 2000: *Humor w wypowiedziach polityków (wesolość na sali sejmowej)*, [w:] S. Gajda, D. Brzozowska (red.), *Świat humoru*, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole, s. 235–242.
- Kita M. 2000: *O „złotych myślach” osób publicznych*, [w:] S. Gajda, D. Brzozowska (red.), *Świat humoru*, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole, s. 261–270.
- Kita M. 2008/2012: *Medialna kariera błędu językowego*, [w:] M. Kita, I. Loewe (red.), *Język w mediach. Antologia*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice, s. 81–97 (przedruk tekstu z 2008 r.).
- Kosyl Cz. 2004: *Nurty stylistycznojęzykowe nazewnictwa literackiego*, [w:] R. Mrózek (red.), *Nazwy własne w języku, kulturze i komunikacji społecznej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice, s. 216–228.
- Maćkiewicz J. 2016: *Jak można badać komunikację medialną? – perspektywa odbiorcy*, „Studia Medioznawcze”, nr 2, s. 25–34.
- Middleton N. 2015: *An Atlas of Countries That Don't Exist: A Compendium of Fifty Unrecognized and Largely Unnoticed States*, Macmillan, London.
- Mrózek R. 2004: *Nazwy geograficzne w różnicowaniu motywacyjno-funkcjonalnym*, [w:] R. Mrózek (red.), *Nazwy własne w języku, kulturze i komunikacji społecznej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice, s. 65–87.
- Naruszewicz-Duchlińska A. 2007: *Dzień Ziobry – czyli o humorystycznym wykorzystywaniu nazw własnych w Internecie*, „LingVaria”, nr 1(3), s. 129–134.
- Rutkowski M. 2001: *Wstępna charakterystyka funkcji nazw własnych*, „Onomastica” XLVI, s. 7–29.
- Rutkowski M. 2003: *Bułęsa z Balceronem. O deprecjacji denotatu za pomocą deformacji nazwy*, „Poradnik Językowy”, z. 5, s. 50–57.
- Rutkowski M. 2006: *Humor w nazwach własnych*, [w:] K. Rymut et al. (red.), *Munuscula linguistica: in honorem Alexandrae Cieślakowej oblati*, Wydawnictwo Instytutu Języka Polskiego Polskiej Akademii Nauk, Kraków, s. 397–409.
- Rutkowski M. 2012: *Słownik metafor i konotacji nazw własnych*, Instytut Filologii Polskiej Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, Olsztyn.
- Szpunar M. 2010: *Nowe media a paradygmat kultury uczestnictwa*, [w:] M. Graszewicz, J. Jastrzębski (red.), *Teorie komunikacji i mediów 2*, Atut, Wrocław, s. 251–262.

Źródła elektroniczne

- <http://antyweb.pl/san-escobar-znak-towarowy/> (dostęp: 20 kwietnia 2017).
- <http://bi.gazeta.pl/im/6/21264/m21264606,MAPA-SAN-ESCOBAR.png> (dostęp: 20 kwietnia 2017).
- http://hoaxes.org/archive/permalink/san_serriffe (dostęp: 20 kwietnia 2017).
- http://muzeum4rp.iq.pl/wiki/index.php?title=San_Escobar (dostęp: 20 kwietnia 2017).
- <http://natemat.pl/165069,kim-jest-najgorszy-sort-polakow> (dostęp: 20 kwietnia 2017).
- http://nonsensopedia.wikia.com/wiki/Dyskusja:San_Escobar (dostęp: 20 kwietnia 2017).
- http://nonsensopedia.wikia.com/wiki/San_Escobar (dostęp: 20 kwietnia 2017).
- <http://www.motocyklicznie.pl/podroze/san-escobar-motocyklu/> (dostęp: 20 kwietnia 2017).
- <http://www.polsatnews.pl/wiadomosc/2017-01-10/san-escobar-wpadka-ministra-waszczukowskiego-mowi-o-spotkaniu-z-ministrem-nieistniejacego-panstwa/> (dostęp: 20 kwietnia 2017).
- <http://www.proto.pl/aktualnosci/fikcyjny-san-escobar-w-dobie-real-time-marketingu-jak-zareagowaly-marki> (dostęp: 20 kwietnia 2017).
- <http://www.tedyiowedy.pl/kierunek-san-escobar/> (dostęp: 20 kwietnia 2017).
- <http://wyborcza.pl/7,75398,21230101,san-escobar-jest-juz-wszedzie-o-nowym-sojuszniku-polski-od.html> (dostęp: 20 kwietnia 2017).
- <http://zalajkowane.pl/15-ciekawostek-o-san-escobar/> (dostęp: 20 kwietnia 2017).
- www.wykop.pl/tag/sanescobar/ (dostęp: 20 kwietnia 2017).
- <https://dobresklepymotocyklowe.pl/aktualnosci/455-motocyklem-po-san-escobar-relacja-z-wyprawy> (dostęp: 20 kwietnia 2017).
- https://en.wikipedia.org/wiki/San_Escobar (dostęp: 20 kwietnia 2017).
- https://pl.wikipedia.org/wiki/No_pasar%C3%A1n (dostęp: 20 kwietnia 2017).
- <https://pl.wikipedia.org/wiki/TKM> (dostęp: 20 kwietnia 2017).
- <https://twitter.com/donaldtusk/status/722167470602260481> (dostęp: 20 kwietnia 2017).

<https://www.dropbox.com/s/271tuzqdheni9df/mapa%20san%20escobar.pdf?dl=0> (dostęp: 20 kwietnia 2017).

<https://www.facebook.com/jezuicipl/photos/a.537311843008673.1073741828.533626276710563/1350074085065774/?type=3> (dostęp: 20 kwietnia 2017).

<https://www.facebook.com/search/top/?q=San%20Escobar%20mapa> (dostęp: 20 kwietnia 2017).

<https://www.slideshare.net/KonradRyncarz/san-escobar-droga-do-meksyku> (dostęp: 20 kwietnia 2017).

Summary

Jokingly, but seriously – references to the Polish political reality in the toponyms of the fictional country of San Escobar

Keywords: humour, toponymy, meaning of proper names.

A language mistake of the Polish Minister of Foreign Affairs Witold Waszczykowski, who in January 2017 listed San Escobar among the states of Central America, triggered a wave of jokes on the Internet which turned into a collective play aimed at the detailed creation of a non-existent state. Among other things, a map of the country was developed. There are almost 300 playful proper names on the map, most of them containing legible semantic references. In the article, the authors analyze the group names which include references to Polish politics: characters, quotes, slogans and political themes, showing how the creation of the names became a way of expressing a mocking and critical attitude towards the current governing authorities.